

Komentarz Tygodniowy

Ubiegły tydzień upłynął pod znakiem dalszych wzrostów na światowym i polskim rynku kapitałowym. Na warszawskiej giełdzie ustanowiono nowe lokalne szczyty indeksów. WIG20 rosnąc w skali tygodnia o 1,7% osiągnął szczyt na poziomie 2654 punktów (intraday w czwartek WIG20 otarł się nawet o poziom 2700 punktów). Spoglądając na rynki zagraniczne, nowy lokalny szczyt został osiągnięty przez S&P500, który ze wzrostem tygodniowym o 0,9% znalazł się na poziomie 1176 punktów. Ustanawianie nowych szczytów na giełdach wiązało się z oczekiwaniami na dodruk pieniędzy przez amerykański FED. Luzowanie ilościowe polityki pieniężnej (ang. quantitative easing) w USA okazuje się impulsem do przetrzucania kapitału na rynki wschodzące. Ciekawostką jest to, że złe informacje z amerykańskiej gospodarki są paradoksalnie uważane za dobre wiadomości, ponieważ zwiększają prawdopodobieństwo dodruku pieniędzy przez FED. Nie spodziewamy się, aby tak przewrotna logika utrzymała dalsze wzrosty na giełdach. Spoglądając sektorowo, to w ubiegłym tygodniu na warszawskim parkiecie najsłabiej zachowywały się spółki budowlane (WIG-budownictwo stracił 2,3%). Znacznie lepiej niż cały indeks WIG, (który wzrósł o 1,3%) zachowywały się spółki z sektora medialnego i telekomunikacyjnego (WIG-media zyskał 3,4%, natomiast WIG-telekomunikacja wzrósł o 2,9%).